

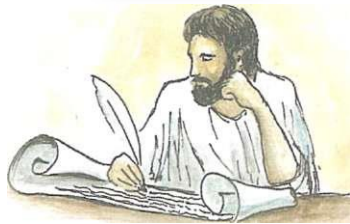


# Wawrzyniec

e-mail: [parafia.rogozno@gmail.com](mailto:parafia.rogozno@gmail.com)

<http://www.rogozno.diecezja.lublin.pl>

26 czerwca 2022 r. 9(269)/2022



**XIII Niedziela Zwykła,**  
26 czerwca Ga 5,1.13-18

*Bacicie, byście się wzajemnie  
nie zjedli. (Ga 5,15)*

Wśród wierzących w Galacji zaczęły pojawiać się napięcia. Wielu z nich pod wpływem ludzi z zewnątrz doszło do przekonania, że poganie, chcąc iść za Jezusem, muszą przyjąć całe Prawo Mojżeszowe. Odwrócili się więc od nauki Pawła, który głosił, że do włączenia w Ciało Chrystusa wystarczy wiara, chrzest i dar Ducha Świętego.

W odpowiedzi Paweł napisał niezwykle emocjonalny list. Dał w nim upust swemu rozgoryczeniu i ubolewaniu nad tym, że jego bracia i siostry obrócili się przeciwko sobie - a także przeciwko Ewangelii, którą im głosił.

Paweł widział, że przyjęcie fałszywej nauki przez Galatów przynosi złe owoce. W miejsce pokoju, radości i miłości, które dotąd panowały w ich wspólnocie, zaczęła pojawiać się niezgoda, rywalizacja, egoizm i zazdrość (Ga 5,20-22). Sytuacja nabrzmiała do tego stopnia, że Apostoł musiał ich upomnieć, by się „wzajemnie nie zjedli” (Ga 5,15). A stało się to dlatego, że przestali żyć według Ducha, który jednoczy lud Boży w miłości i pokorze (Ga 3,3-4).

Fragment ten mówi nam coś bardzo istotnego: jak realne i ważne jest działanie Ducha Świętego! Jest On czymś więcej niż zdaniem w Credo i słowami wypowiedzianymi przy żegnaniu się znakiem Krzyża Świętego. On jest miłością Bożą wlaną w nasze serca (Rz 5,5). Jest głosem Boga przekonującym nas, że jesteśmy dziećmi Bożymi (Ga 4,6). Jest mocą Bożą, która kruszy nasze serca i uczy nas wzajemnie się miłować (Ga 5,13).

Idź więc za radą Pawła i uważaj, by nie wpaść w pułapkę usiłowania życia wiarą o własnych siłach, bez pomocy i łaski Ducha Świętego. Poproś Ducha Świętego, aby pomógł ci uwielbić Boga na dzisiejszej Mszy świętej. Słuchaj Jego głosu w ciągu dnia. Idź za Jego natchnieniami. A On będzie uczył cię kochać ludzi, których masz wokół siebie.

„Przyjdź, Duchu Święty i napelnij mnie miłością i łaską!”  
1 Krl 19,16b.19-21.

**JULIANA Z NORWICH POMAGA PRZETRWAĆ  
TRUDNOŚCI**

Każdy z nas ma swoją własną opowieść na temat pierwszych miesięcy epidemii COVID-19. Moja przypomina opowieści innych młodych rodziców. Pozbawieni przedszkola i wsparcia moich rodziców w opiece nad dziećmi, mąż i ja próbowaliśmy z trudem podjąć jakoś swoim obowiązkom domowym i zawodowym. O wypoczynku można było tylko pomarzyć, napięcia dochodziły do zenitu. Chaos w naszym własnym domu wydawał się nie do opanowania, jednak na świecie za naszymi drzwiami panowało jeszcze większe zamieszanie.

Wśród kolejnych tragicznych wiadomości i niepewności, która miała nam towarzyszyć nie wiadomo jak długo, czułam się bezradna. Jak długo Bóg będzie pozwalał, by nasz świat cierpiał z powodu choroby i śmierci, a także bezrobocia, samotności i wyczerpania?

To, że jakaś średniowieczna święta mogłaby mieć coś wspólnego z naszymi współczesnymi problemami wydaje się mało prawdopodobne. Jednak Juliana z Norwich, choć żyła sześć stuleci temu, przechodziła przez podobne próby. Urodzona w Anglii w 1342 roku, również przeżyła pandemię - straszną plagę dżumy, która według szacunków zabiła jedną trzecią ludności ówczesnej Europy. Później Juliana została pustelnicą; przez wiele lat prowadziła życie kontemplacyjne w odosobnionej celi i nie widywała się z nikim. Chociaż sama zdecydowała się na tę drogę życia, z pewnością musiała mocno odczuwać samotność wynikającą z zachowania dystansu społecznego.

Najważniejsze jest jednak, że jej doświadczenie Boga może być światłem nadziei nawet na najtrudniejsze czasy. W wieku trzydziestu lat Juliana zapadła na ciężką chorobę, przyjęła nawet sakrament namaszczenia chorych. I wtedy właśnie otrzymała szereg wizji dotyczących natury Bożej miłości. Szczęśliwie dla nas, zdołała je szczegółowo opisać. Jej dziełko Objawienia Bożej miłości ukazuje przejmujący obraz Pana; obraz, który porusza nas dzisiaj tak samo, jak poruszał ludzi w czasach Juliany.

## OTULENI BOGIEM

Kościół w tamtych czasach przeżywał cały szereg kryzysów. Spory polityczne i walki o władzę pomiędzy skorumpowanymi hierarchiami Kościoła budziły konsternację wiernych; nawet wielu proboszczów i opatów wyglądało na bardziej zainteresowanych bogactwem i władzą niż powołaniem do świętości.

*Ciąg dalszy na str. 2*

A chociaż w Kościele zaczął już upowszechniać się bardziej osobisty obraz Boga, wielu wciąż patrzyło na Niego jako na karzącego Władcę i surowego Sędziego, a na Jezusa jako na groźnego Wojownika, który pokonał szatana.

Na tym tle jeszcze mocniej widać cały radykalizm historii Juliany. Ponieważ wizjonerka była kobietą, nie cieszyła się wysokim statusem ani w Kościele, ani w świecie. Z powodu ograniczonego wykształcenia, pisała — lub dyktowała - Objawienia Bożej miłości w potocznej angielszczyźnie, a nie w kościelnej łacinie. W dodatku była to pierwsza książka w języku angielskim, o której wiemy, że jej autorką była kobieta.

Jednak najbardziej radykalna ze wszystkiego jest treść jej objawień. Modląc się o głębsze zrozumienie Boga oraz otaczającego ją zewsząd cierpienia, Juliana ciężko zachorowała, a następnie w cudowny sposób została całkowicie uzdrowiona. Natychmiast potem, zanim zdążyła opuścić łóżko, zaczęły się objawienia. Każde z nich podkreślało jakiś inny aspekt Boga i Jego miłości, przeważnie wbrew powszechnemu pojmowaniu Go w tych czasach. Bóg objawiał się Julianie nie jako daleki i surowy, ale bliski i kochający. Ktoś, kto jest „bliżej nas niż nasza własna dusza”.

„On jest naszym okryciem, owija nas i otula swoją miłością - pisała. - Przygarnia nas i prowadzi we wszystkim, kręci się wokół nas z czułą miłością, nigdy nas nie opuszczając”.

W jednym z objawień Juliana zobaczyła własną duszę „tak wielką, jakby była królestwem... Wydała mi się ona wspaniałym miastem. W środku tego miasta zasiada Jezus, nasz Pan, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, chwalebny, najwyższy Pan... Przez całą wieczność Jezus nigdy nie opuści miejsca, jakie zajmuje w naszej duszy; bo to w nas jest Jego własny dom i Jego ulubione mieszkanie”. Wyobraź to sobie - twoja dusza jest wspaniała i zasiada w niej Jezus!

#### BEZPIECZNI MIMO CIERPIENIA I GRZECHU

Oczywiście nie tylko średniowieczni chrześcijanie postrzegali Boga jako zdystansowanego Sędziego. Nawet jeśli wierzymy w Jego bezwarunkową miłość i wierność, trudności życiowe i zmagania z grzechem nierzadko zasiewają wątpliwość i niepokój w naszych sercach. Wiele razy podczas kwarantanny miałam poczucie, że Bóg oddala się od nas coraz bardziej - kiedy brakowało mi już pomysłów, czym zabawić nasze szalejące z braku ruchu dzieci, kiedy warczeliśmy na siebie z mężem z czystego wyczerpania, kiedy miałam pretensję do siebie, że nie znośę tej próby z większym spokojem i męstwem.

W rzeczywistości jednak Bóg był równie blisko mnie, co zawsze. W jednym z objawień Juliana doznała głębokiej pociechy duchowej, która nagle znikła. „Pozostałam w poczuciu przygnębienia, znużona sobą, zdegustowana swoim życiem do tego stopnia, że ledwo byłam w stanie je znieść. Nie miałam żadnej ulgi ani pociechy w moich uczuciach, za wyjątkiem wiary, nadziei i miłości; te miałam w rzeczywistości, ale nie odczuwałam ich w swoim sercu” - zapisała.

To był ten sam schemat: pociecha i rozkosz na przemian z cierpieniem. „Wizja ta została mi ukazana, jak rozumiem, aby nauczyć mnie, że jest konieczne, aby każdy przeszedł przez takie doświadczenia, czasem będąc umacniany, a czasem pozostawiony sam sobie - wyjaśniała Juliana. - Bóg chce, byśmy wiedzieli, że On zachowuje nas w bezpieczeństwie zarówno w radości, jak i w smutku; kocha nas tak samo w smutku, jak i w radości”.

Bóg jest blisko, nawet gdy przytłaczają nas kolejne tragiczne doniesienia medialne, gdy wkrada się niepewność, gdy przeżywamy swoje osobiste próby i walczymy z grzechem. Co więcej, tak naprawdę grzech ma niewielkie znaczenie w zestawieniu ze wspaniałością Boga Wszechmogącego i Jego miłością do nas - do tego stopnia, że wcale nie

pojawia się w wizjach Juliany. „O, niegodziwy grzechu - pisała. - Czym jesteś? Jesteś niczym. Bo widziałam, że Bóg jest we wszystkich rzeczach, ciebie zaś nie widziałam wcale”.

Niezależnie od naszych błędów i fałszywych kroków czy od naszego stanu emocjonalnego, Bóg pragnie naszej bliskości na modlitwie. „Módl się gorliwie, nawet gdy nie masz ochoty się modlić zachęcał Bóg Julianę - ponieważ pomaga ci to, nawet jeśli nie czujesz się lepiej, nawet jeśli niczego nie widzisz. Tak, nawet wtedy, gdy sądzisz, że nie jesteś w stanie się modlić”.

#### NADZIEJA NA PRZYSZŁOŚĆ

Świadomość, że Bóg także dziś jest blisko nas, jest ogromną pociechą. Mimo to jednak trudno się wyzbyć niepokoju o jutro. „Mówią, że to może potrwać kilka miesięcy - zanotowałam w swoim dzienniku wiosną 2020 roku, gdy pojawiły się pierwsze informacje o wirusie. — Nie wiem, w jaki sposób wytrzymamy tak długo”.

Bóg wskazał Julianie niebezpieczeństwa płynące z takiej właśnie postawy. „Bóg objawił mi, że cierpimy na dwa rodzaje choroby, z których pragnie nas wyleczyć. Pierwszy z nich to niecierpliwość, gdy uważamy nasze próby i cierpienia za zbyt wielki ciężar do zniesienia, a drugi to rozpacz lub pełna powątpiewania obawa” — pisała Juliana.

Choroby te, jak wyjaśniała, wynikają z braku wiary w miłość Boga. „Jest to wiedza, co do której wykazujemy się największą ignorancją, gdyż wiele mężczyzn i kobiet wierzy, że Bóg jest Wszechmogący i ma władzę uczynić wszystko oraz że jest samą Mądrością i wie, jak uczynić wszystko, ale że jest samą Miłością i chce uczynić wszystko - tu się zatrzymują”.

A przecież dowód miłości Boga do nas wisi w każdym kościele, a nawet na ścianach wielu naszych domów - jest nim krzyż. Podczas kilku objawień Juliana oglądała różne sceny z męki - strużki krwi spływające spod cierniowej korony, oblicze Jezusa ukrzyżowanego, krwawe ślady biczowania i rany od gwoździ. Jego cierpienie poruszało ją głęboko, a Jezus powiedział do niej: „Jest to dla Mnie radość i rozkosz, i szczęście bez miary, że zniosłem to cierpienie dla ciebie, i gdybym mógł cierpieć jeszcze więcej, to bym to wycierpiał”.

We wszystkich naszych próbach możemy być pewni, że prawdziwe zwycięstwo już się dokonało. Jezus pokonał grzech, a więc, jak powiedział Julianie: „Wszystko będzie dobrze i wszystko dobrze się skończy, i wszelkiego rodzaju sprawy potoczą się dobrze”.

#### WSZYSTKO Z MIŁOŚCI

Niewiele wiemy o Julianie poza tym, co przekazała nam sama o sobie. Jakiś czas po objawieniach została pustelnicą, prowadziła życie oddane kontemplacji i samotności oraz służyła kierownictwem duchowym odwiedzającym ją osobom. Bazując na wzmiankach o niej w dokumentach historycznych wiemy, że dożyła co najmniej roku 1416, nie wiemy jednak, kiedy i w jaki sposób zmarła.

Pomimo odległości w czasie i historii, Objawienia Bożej miłości to książka, do której będę wracać. Chociaż najgorszą fazę pandemii mamy już za sobą, wciąż utrzymuje się poczucie niepewności, a wojna na Ukrainie napawa nowymi obawami. Jeśli jednak czegokolwiek nauczyłam się od Juliany, to tego, że zawsze mogę polegać na Bożej miłości.

„Czy chcesz wiedzieć, o co chodziło twemu Panu? - zapytał Jezus Julianę, wyjaśniając dlaczego otrzymała objawienia. - Wiedz dobrze, że chodziło Mu o miłość. Kto ci to pokazał? Miłość. Co ci pokazał? Miłość. Dlaczego ci to pokazał? Z miłości”.

Nasz Bóg kocha nas nieskończoną miłością - i w tej Jego miłości jest nasze bezpieczeństwo. Dlatego właśnie wszystko będzie dobrze.

**Decyzją Ks. Abpa Stanisława Budzika w naszej parafii nastąpiła zmiana wikariusza. Ks. Sebastian został przeniesiony do Lubartowa parafii MB Nieustającej Pomocy a do naszej parafii został skierowany ks. Waldemar Sokół z parafii św. Michała Archanioła w Lublinie.**

Dzisiaj przeżywamy odpust ku czci św. Jana Chrzyciela w kaplicy w Rozpłuciu. Msza św. z procesją wokół kaplicy zostanie odprawiona o godz. 10:30.

W środę 29 czerwca przypada uroczystość Św. Apostołów Piotra i Pawła. Zapraszam na Mszę św. o godz. 17:00. W tym dniu będzie zbierana taca, która zostanie przeznaczona na potrzeby Stolicy Apostolskiej tzw. *Świętopietrze*.

W tym tygodniu 1 lipca, z okazji pierwszego piątku miesiąca odwiedzin chorych i samotnych będą realizowane o stałej porze. Spowiedź pierwszopiątkowa rozpocznie się od godz. 16:30.

W pierwszą sobotę miesiąca 2 lipca o godz. 8:00 zapraszam na Mszę św. ku czci Niepokalanego Serca NMP. Najpierw modlimy się różańcem fatimskim, a następnie jest sprawowana Msza św. w intencjach złożonych na karteczkach oraz w intencji kółka różańcowego – pw. MB Szkaplerznej z Legionu Maryi.

Niedziela 3 lipca – zapraszam na wypominki roczne o godz. 11:45 i Mszę św. w tej intencji. W tym dniu modlimy się po każdej Mszy św. przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

Od niedzieli 3 lipca będą odprawiane dodatkowe Msze św. w niedziele i święta - w Rogóźnie o godz. 7:30 i w Rozpłuciu o godz. 18:30.

7 lipca przypada pierwszy czwartek miesiąca. Wtedy będę odwiedzał chorych i samotnych według ustalonego porządku. Po południu od godz. 15:30 zapraszam na indywidualną adorację przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, a po Mszy św. na wspólne uwielbianie Boga.

Dzieci i młodzież wyjeżdżają na obóz strażacki z ks. proboszczem od 10 do 20 lipca i dlatego w niedzielę 3 lipca będą zbierać datki przed kościołem na koszty obozu. Dziękuję w imieniu dzieci i młodzieży.

17 lipca ofiary składane na tacę zostaną przeznaczone na inwestycje w naszej parafii.

Wejście na cmentarz od strony sklepu na czas wakacji zostaje ponownie zamknięte.

Bardzo serdecznie dziękuję za składane ofiary na remonty w naszej parafii. Aktualnie trwają prace przy izolacji termicznej budynków w Rozpłuciu. W ostatnim czasie został zamontowany rekuperator i mamy nadzieję, że to rozwiąże problem gromadzącej się wilgoci w kaplicy. Natomiast mam już informację, że w najbliższym tygodniu podobne urządzenie zostanie dostarczone do kościoła w Rogóźnie i rozpoczniemy wentylowanie pomieszczenia przy jednoczesnym osuszaniu zagrzybionych ścian. Szacunkowy koszt zakupu i montażu przekroczy 200 tys. zł. Cena zakupu materiałów jest bardzo płynna. Tym bardziej dziękujemy z radą parafialną za każdy gest życzliwości.

#### **Gratulujemy w rocznicę ślubu!**

Alina i Alfred Kociołkiewicz-72, Lucyna i Zbigniew Gruszczyński-54, Teresa i Henryk Elert-51, Grażyna i Mariusz Bartkowiak-46, Barbara i Ireneusz Samborski-44, Zofia i Jan Musiej-44, Bożena i Wojciech Malesa-43, Irena i Grzegorz Łoboda-41, Elżbieta i Andrzej Rorata-40, Ewa i Stanisław Jaroszek-38, Teresa i Eugeniusz Flis-38, Dorota i Grzegorz Pytka-29, Małgorzata i Grzegorz Wiącek-29, Monika i Marek Skiba-26, Beata i Mariusz Sadura-23, Anna i Marcin Wac-23, Jolanta i Grzegorz Łabęcki-21, Aneta i Marek Ludwikowski-21, Wioletta i Jarosław Suprynowicz-20, Monika i Artur Tkaczyk-18, Emilia i Piotr Tryk-15, Iwona i Piotr Zakrzewski-14, Arleta i Paweł Przybylski-11, Diana i Adam Saczewa-10, Elżbieta Kamil Gregorowicz 10, Weronika i Hubert Horbowicz-9, Emilia i Michał Mysłowski-8, Katarzyna i Tomasz Wyszomirski-7, Agnieszka i Sebastian Gwarda-6, Diana i Mateusz Grzybowski-6, Magdalena i Adam Borys-6, Elżbieta i Krzysztof Kuzioła-

5, Katarzyna i Damian Biały-4, Anna i Dariusz Olko-4, Wioletta i Konrad Dziewirz-3, Monika i Dariusz Rolew-3, Angelika i Mateusz Skórak-2

#### **Wspominamy rocznice śmierci**

Maleszyk Neomiła-31, Kozicka Anna-31, Szyłberg Stanisław-31, Wiącek Kazimiera-31, Golan Aleksander-30, Kurlak Wiesław-30, Pryszech Władysław-29, Czerkawska Marianna-28, Lebedziuk Kazimierz-28, Lipiec Andrzej-27, Michalski Henryk-27, Karpiński Józef-26, Kuczyński Albin-26, Kruk Paweł-25, Krawczyk Teresa-25, Lipski Józef-25, Mazurek Zdzisław-24, Jaszuk Helena-23, Polkowski Piotr-23, Poletko Zinowia-22, Brzyska Janina-21, Węgorski Kazimierz-21, Stec Jan-21, Ozga Stanisława-20, Przychodźki Józef-20, Brożek Józef-19, Bodzak Tadeusz-19, Grzesiak Stefan-19, Pyła Waldemar-19, Rulka Józef-18, Ozga Leonarda-17, Kowalski Marcin-17, Onyszek Cecylia-16, Brzeziński Zdzisław-15, Krasoski Waclaw-15, Jaszuk Wanda-15, Skomra Elżbieta-14, Zieliński Wiesław-13, Macioszek Zdzisław-13, Musiej Jerzy-12, Żrubek Jan-12, Dziadkowski Witold-12, Ogórek Feliksa-11, Kanon Ryszard-11, Robak Kazimiera-10, Grabowski Mariusz-10, Buczak Andrzej-10, Gajos Teodora-10, Klimkiewicz Jerzy-10, Sernacki Zbigniew-9, Pachuta Wiktor-9, Filipiuk Franciszka-8, Tyda Piotr-7, Ptasieńska Lucyna-7, Tokarczyk Stanisław-7, Aleksandrowicz Ewa-6, Barczak Aleksandra-6, Szponar Jerzy-5, Kowalewski Ryszard-5, Niedźwiedz Cezary-5, Buczak Stanisław-3, Radko Ryszard-2, Kaczanowski Zbigniew-2, Pająk Bogumiła-2, Zakostowicz Zofia-2, Kubiak Zbigniew-2, Gregorowicz Jan-2, Barczak Stanisław-2, Kuty Celjusz-2, Wawszczak Janina-1, Maleszyk Artur-1

#### **Dobry Jezu, a nasz Panie...**

##### **Darowizny**

sprzątanie Agnieszka Kijewska	50,00 zł
remont kościoła Zbigniew Maciąg	500,00 zł
remont kościoła bezimiennie	500,00 zł
kiermasz ciast 05.06	1 007,74 zł
remont kościoła Maria Robak	100,00 zł
remont kościoła Mieczysław Żołędź	200,00 zł
Elżbieta Gołębiowska	100,00 zł
wentylacja kościoła Jan Karaś	200,00 zł
ocieplenie kaplicy Bezimiennie	200,00 zł
wentylacja w kościele Bezimiennie	100,00 zł
Bezimiennie na ocieplenie kaplicy	200,00 zł
Ocieplenie kaplicy Bezimiennie	200,00 zł
ocieplenie kaplicy bezimiennie	200,00 zł
Polski Związek Wędkarski	300,00 zł
Grzegorz Halliop	50,00 zł
Adela i Ryszard Grzesiuk	350,00 zł
remont kościoła Mirosława Kociołko	100,00 zł
remont kościoła Zbigniew Gruszczyński	200,00 zł
ocieplenie kaplicy Teresa i Henryk Czepiński	100,00 zł

#### **44. Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę**

Lubelska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę to wydarzenie, które od 44 lat mobilizuje tych, którzy chcą przeżyć szczególne rekolekcje w drodze, gdzie można połączyć trudy marszu z modlitwą w niezliczonych intencjach. W drodze na Jasną Górę, przyświecać nam będzie hasło: „Drogowskazy wiary”. Wyjście wszystkich grup zaplanowano 3 sierpnia po Mszy św. w Archikatedrze Lubelskiej o godzinie 8.30. Pielgrzymka przez kilka dni pójdzie w dwóch kolumnach, wszyscy pielgrzymi połączą się w połowie drogi na Świętym Krzyżu. Wędrówka potrwa 12 dni. Do Częstochowy dotrzemy 14 sierpnia. Pątnicy mają do przejścia około 320 kilometrów.

Koszt uczestnictwa to 85 zł. Opłata uwzględnia m.in. transport bagaży, kupno lekarstw i materiałów opatrunkowych, tzw. Gadżety pielgrzymkowe, informatory oraz ubezpieczenie NW. Jak co roku przewidziane są zniżki.

Pielgrzymka posiada specjalną promocję dla rodzin:  
 2 osoby z rodziny wpisowe – 140 zł  
 3 osoby i więcej wpisowe – 190 zł.

<p><b>Niedziela, 26 czerwca</b> 9:00 †Wiesława Paryła 2r, Lech Paryła 14r; †Mariusz Duda 14r; †Władysława i Władysław Krasoscy (im); †Mieczysław, Mariusz, Marianna, Leon Duda; Stanisław, Genowefa Mroczek, Maria Kochanowska, Eugeniusz Samczuk; †Jan Brzozowiec, Helena i Ryszard Radko; †Władysław Wójcik (im); †Piotr, Maria i Lucjan Tydowie; †Jan Tkaczyk; †Jan Halliop; †Piotr Marian Bakun; Marianna i Stanisław Kafarscy; Leonia i Józef Bakun; †Jan Zakostowicz (im), Zofia, Marcin, Józefa, Adam z rodz. Zakostowicz; †Włodzimierz Borys 4r, Jan Borys (im) Eufrozyna Borys; †Władysława Banaś i zmarli z rodziny Banasiów i Tomaszewskich; †Józef Podleśny – z ok. dnia ojca; †Maria Zabłotna – zam. Jan Szewc; †Józef Elert 7dz; †Mieczysław Kot 29r i Janina Zabłotna (im); †Lucyna, Ignacy, Hanna Klimkiewicz, Marianna Romańczuk;</p> <p>12:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Wiesława Kawalerskiego z okazji 75 urodzin O Boże błogosławieństwo dla Natalii Sochaczewskiej z okazji przyjęcia pierwszej komunii św. O zdrowie i opiekę MB dla Maksymiliana Chrzest Filip Gwarda, Lilianna Kuśmierz</p> <p>16:30 Różaniec 17:00 †Janina i Paweł Stachal (im), Janusz Stachal</p> <p><b>Rozplucie</b> 10:30 ODPUST KU CZCI ŚW. JANA CHRZCICIELA</p> <p><b>Poniedziałek, 27 czerwca</b> 16:30 Różaniec 17:00 †Piotr, Józef, Jadwiga, Jan Zbiciak</p> <p><b>Wtorek, 28 czerwca</b> 7:30 †Elżbieta Skomra 14r 16:30 Różaniec 17:00 †Teodor Sawicki</p> <p><b>Środa, 29 czerwca</b> 16:30 Różaniec 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Paweł Sulek (im)</p> <p><b>Czwartek, 30 czerwca</b> 16:30 Różaniec 17:00 †Jacek Szafran 9mc</p> <p><b>Piątek, 1 lipca PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA</b> 7:30 †Maria Zabłotna 30dz 16:30 Różaniec 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Marianna i Jan Synał</p> <p><b>Sobota, 2 lipca PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA</b> 8:00 Różaniec Fatimski Kółko Różańcowe pw. Matki Bożej Szkaplerznej z Legionu Maryi Intencje własne 16:30 Różaniec 17:00 †Helena Tyburek 5mc</p>	<p><b>Niedziela, 3 lipca PIERWSZA NIEDZIELA MIESIĄCA</b> 7:30 †Kazimierz, Anna, Aleksander Stachańscy; Paulina i Władysław Wąsik; Jakub i Petronela Sieńko</p> <p>9:00 ZA PARAFIAN O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Katarzyny z racji urodzin i Pawła z racji imienin O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Andrzeja i Elżbiety Roratów w 40 rocz. ślubu</p> <p>11:45 WYPOMINKI ROCZNE</p> <p>12:00 †Janina i Józef Rulkowie, Janina i Stanisław Siegiedowie; †Zdzisław Macioszek 13r, Adam, Paulina, Jadwiga Chachuła z rodz. Borys; †Zbigniew Kaczanowski 2r, †Piotr Wójcik 14r, †Krzysztof i Wanda Jaszuk; Eugenia i Jan Zieliński; Wiesław, Stanisław Krystyna; †Jan Czerniec; †Bogumiła Pająk 2r;</p> <p>16:30 Różaniec 17:00 †Piotr Cynkusz z rodz. Cynkuszów</p> <p><b>Rozplucie</b> 10:30 †Marian, Grzegorz, Waldemar z rodz. Krasuckich; †Feliksa i Wincenty Ogórek; †Miroslaw, Piotr, Jan, Władysława z rodz. Pytków; †Miroslawa i Krzysztof Elert; †Zdzisław Szczepaniak 4r, z rodz. Włosków i Madejów - O Boże błogosławieństwo dla Jana Gajosa w 93 urodziny i z prośbą o opiekę Matki Bożej</p> <p>18:30 †Janina Elert (im), Anna i Stanisław Gumieniczek</p> <p><b>Poniedziałek, 4 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 †Anna Galińska 6mc</p> <p><b>Wtorek, 5 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 †Kazimiera Robak 10r</p> <p><b>Środa, 6 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Jan Gregorowicz 2r</p> <p><b>Czwartek, 7 lipca PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA</b> 15:30 Wystawienie Najświętszego Sakramentu 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisław Duda 5mc</p> <p><b>Piątek, 8 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Ewa Narecka 7mc</p> <p><b>Sobota, 9 lipca</b> 7:30 16:30 Różaniec 17:00 †Klara Kruk 34r, Barbara Kazior 16r</p>	<p><b>Niedziela, 10 lipca</b> 7:30 †Władysława Tchorzewska 10mc</p> <p>9:00 †Stefan, Józefa, Czesław Pająk, Stanisław Szczęch; †Albin Kuczyński; †Paweł Szynela (im), Marianna Franciszek, Ryszard, Maria, Oliwier; †Janina Wawszczak 1r, Rozalia i Stanisław Piwowarscy; †Kazimiera, Antoni, Henryk Wiączek; †Ryszard, Wiesław, Albina i Franciszek z rodz. Kanonów i Huszałuków; †Jadwiga, Ryszard r, Bolesława, Aniela i Stanisław Onyszek; †Jan Ożóg 15r, Ludwik i Rozalia Ożóg</p> <p>12:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Danuty i Mirosława Sawiczów w 53 rocz. ślubu Chrzest Maria Kołodziejczyk, Zuzanna i Amelia Grzybowski, Patrycja Dubaj</p> <p>16:30 Różaniec 17:00 †Celestyn Kutę 2r</p> <p><b>Rozplucie</b> 10:30 †Jan i Jadwiga Elert; †Janina, Stanisław, Jerzy z rodz. Pracowników, Regina, Stefan Niewiadomscy - O Boże błogosławieństwo dla Agnieszki i Piotra Raabe w 25 rocz. ślubu</p> <p>18:30 brak intencji</p> <p><b>Poniedziałek, 11 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 †Jadwiga Nawrocka 8mc</p> <p><b>Wtorek, 12 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 †Józef Lipski, Julianna i Władysław</p> <p><b>Środa, 13 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Józef Szopiński 2mc</p> <p><b>Czwartek, 14 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 brak intencji</p> <p><b>Piątek, 15 lipca</b> 16:30 Różaniec 17:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego Dziękczynna za 25 lat pracy w górnictwie i przejściu na emeryturę</p> <p><b>Sobota, 16 lipca</b> 16:00 Msza św. ślubna Podleśna - Zalewski 17:00 †Marian Wójcik 5mc 17:30 Różaniec</p> <p><b>Niedziela, 17 lipca</b> 7:30 †Wiktor Pachuta 9r, Mikołaj, Maria Pachuta z rodz. Pachutów 9:00 †Ryszard i Jadwiga Kowalewscy; †Czesław i Teresa Kaczorowscy; †Stanisława Wojciechowska; †Henryk Kowalczyk, Alina Brodzik, Szczepan Brodzik, Agata Kowalczyk; †Jerzy Klimkiewicz;</p> <p>12:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo, zdrowie dla Henryki z okazji 75 urodzin i Elizy z okazji 30 urodzin</p> <p>16:30 Różaniec 17:00 †Rozalia i Jan Rapczon, Ryszard Rapczon, Danuta Szadurska</p> <p><b>Rozplucie</b> 10:30 †Józef Elert – zam. Darek Elert z rodz.; †Bronisława Nieznaj 33r, Jan Nieznaj, Leokadia, Maria, Stanisław z rodz. Waryszak; Helena Jeżak, Stanisław, Rozalia, Władysław z rodz. Czapskich 18:30 Dziękczynna w 45 rocz. ślubu Teresy i Zbigniewa Szeli z prośbą o dalszą opiekę nad rodziną</p>
---	--	---